

Celtic bez najmniejszych problemów awansował do półfinału Pucharu Ligi Szkockiej. W środowy wieczór drużyna Brendana Rodgersa pokonała 4:0 Dundee FC.

Awans gości w tym meczu nie stał ani przez moment pod znakiem zapytania. Za ojca wygranej uznać należy Scotta Sinclaira. To właśnie po jego indywidualnej akcji Celticu wywalczył jedenastkę, którą na gola zamienił sam poszkodowany.

Wynik na 2:0 tuż przed przerwą podwyższył James Forrest, wykańczając akcję przeprowadzaną ze skrzydła przez Kierana Tierneya.

Po zmianie stron Celtowie nie spuszczały z tonu, ale długo czekali na kolejne bramki. W 88. minucie po dograniu Sinclaira gola strzelił Callum McGregor. W doliczonym czasie gry z drugiego trafienia cieszył się z kolei Forrest.

Defensywa Celtów nie była w tym meczu bezbłędna, a gospodarze doszli do paru dogodnych okazji. Brakowało im jednak wykończenia.

DUNDEE - CELTIC 0:4

Sinclair 25 (k.), Forrest 42', 91', McGregor 88'

CELTIC (3-4-2-1) Gordon; Lustig, Boyata (Ralston 67), Bitton; Forrest, Brown, Ntcham, Tierney; Roberts (McGregor 72), Sinclair; Griffiths (Edouard 84)

Autor: Mick Wachowski